



CZY FINLANDIA SKAPITULUJE ?

London i Moskwa donoszą zgodniczo o ~~ostanie~~ ostrzeżenie Stanów Zjednoczonych - przesłano rządowi fińskiemu i ostre oświadczenie Rosji łącznie z gwałtownie pogarszającą się sytuacją Niemiec na froncie północnym, skłoniły Finlandię do zrewidowania swego nieu tepliwego i przychylnego stanowiska. W sobotę Londyn obwieścił, że rząd fiński przesłał do Berlina notę, w której przedstawił Niemcom sytuację Finlandii, fatalną tak pod względem militarnym jak politycznym. Według Moskwy fiński minister spraw zagranicznych Ransay miał w Berlinie odbyć konferencję z Ribbentropem. Równocześnie według Londynu i zrodził neutralnych - w Sztokholmie bawi miała fińska delegacja do nawiązania rozmów z Rosją. Na czele niej stoi b. premier Passikiwi, uczestniczą w niej ministrowie Erenhardt i Erkkö. Premier Passikiwi stara się o nawiązanie rozmów z ambasadorem Rosji w Szwecji panią Kollatay i uzyskanie wiadomości o warunkach zawieszenia broni. Prasa fińska żąda zawarcia pokoju i rozzejnu. Według informacji ze sfer dyplomatycznych Finlandia nie chce się zgodzić na bezwarunkową kapitulację, której żądają i Rosja i sprzymierzeni. Moskwa wyraźnie podnosi, iż tylko bezwarunkowa kapitulacja uchronić może Finlandię od ostatecznej klęski, a in wczesniejszej będzie wystąpienie z obozu Niemiec, tym warunki pokojowe będą łagodniejsze. Krenal już dawno stwierdził, że pragnie silnej i niepodległej Finlandii. Londyn wczoraj w nocy wysuwał sugestie, iż wasale Niemiec opuściwszy ich oboz i przeszedłszy do sprzymierzonych, będą traktowani na wzór Włoch.

Moskwa nadała powtórne ostrzeżenie pod adresem Rumunii i Węgier, Radio Moskiewskie nadało artykuł pisma moskiewskiego "Wojna i klasa robotnicza", omawiający sprawę Rumunii. Do granic Rumunii - głosi artykuł - zbliża się nieubłagane ofensywa wojsk sowieckich. Bandyty hitlerowscy wyrzuceni z granic Rosji, zechcą oprzeć się na ziemi rumuńskiej i zamienić tę ziemię w gruzy i zgłiszczą. Za to odpowiedzialni są nietylko pachołkowie Hitlera, ale i ci Ru-

mani, którzy z aprobatą patrzą na szalenczą politykę Antonescu. Każdy dzień zbliża klęskę do granic Rumunii. Inna audycja ostrzega Węgry przed dalszym trwaniem u boku Niemiec i czyni za to odpowiedzialnymi przywódców węgierskich i ich podwładnych. Przykład Helsinek, bombardowanych przez 200 samolotów, winien być ostrzeżeniem dla Budapesztu.

NA WSZYSTKICH FRONTACH.

SCHOL. - Na odcinku północnym po 5-dniowych walkach Rosjanie zdobyli Ługi i dop miejscowości. Do ważniejszych należą Połna, Łacy, Młotje, Łapole, Betajczyna i Jurkinskaja. Zachodnie brzegi jez. Czulkowo i wschodni brzeg jez. Pejpus zostały oczyszczone z Niemców. Kontynuując swój pochód z Ługi wzdłuż linii kolejowej Ługa-Psków, którą opanowano na przestrzeni 80 km. i uderzając od jez. Pejpus na połud. zachod., Rosjanie zbliżyli się na 50 km. do Pskowa. Dla obrony tego ważnego punktu Niemcy gromadzą wielkie siły. Formacje niemieckie w najbliższym punkcie od Leningradu - odległość 150 km., podczas gdy przed rozpoczęciem ofensywy rosyjskiej artyleria niemiecka ostrzeliwała to miasto o odległości 10 km. Z Pskowa, Tallina, Mińska i Kowla Niemcy ewakuowali urzędników, prasę, a nawet gestapo.

W łuku Dniepru resztki otoczonych dywizji są niszczone. Opanowały Zawadowkę i Skotniki Rosjanie zdobyli wczoraj Korsun, główną bazę oporu otoczonych wojsk, rozbijając grupy otoczonych Niemców na mniejsze oddziały. Otoczone grupy są tak bombardowane z powietrza i przez artylerię, że wielu żołnierzy niemieckich dostało szoku nerwowego. Niemcy usiłowali znów przerwać pierścień zewnętrzny i przyjąć z pomocą otoczonych wojsk. Wszystkie ataki odparto z wielkimi stratami wroga i tylko w jednym miejscu udało się Niemcom wbić mały klin w pozycje rosyjskie, bez żadnego jednak wpływu na likwidację otoczonych dywizji. Poczelné dowództwo niemieckie utrzymuje nadal w tajemnicy przed swoim społeczeństwem fakt otoczenia 10-ciu dywizji w tym-

rejonie. Ostatni komunikat niemiecki donosił nawet o postępach oddziałów niemieckich właśnie pod Korsunem, gdzie likwidacja dywizji niem. jest w fazie końcowej.

POŁUDNIE : na przyczółku Anzio energiczna akcja sprzymierzonych doprowadziła do poprawy swych pozycji. Cały teren utraczony od 3. bm. został odzyskany. Poprawa pogody pozwoliła lotnictwu wspomagać silnie wojska lądowe. Premier Churchill zażądał raportów od generałów Wilsona i Alexandra i po zaznajomieniu się z ich treścią zakomunikował, że pod Anzio wysadzono dużą armię posiłkową z odpowiednim sprzętem, alianci mając teraz przewagę nad wrogiem, będą mogli przełamać opór nieprzyjaciela. Na francie armii alianci posuwają się na zachód od Cassino, a 1/5 miasta znajduje się w rękach Amerykan. Na ulicach toczą się nadal gwałtowne walki. Klasztor na Monte Cassino zaniemiony został przez Niemców na twierdzę i on powstrzymuje pochód aliantów na tym odcinku. Watykan zwrócił się do obu stron walczących o oszczędzenie klasztoru, pochodzącego z VI. wieku. Niemcy zignorowali prośby Papieża, a sprzymierzeni w tym stanie rzeczy musieli się zdecydować na zniszczenie niemieckiej twierdzy. Dowództwo sprzymierzonych wezwało mieszkańców klasztoru do opuszczenia jego murów, bowiem artyleria przystąpi do burzenia niemieckich gniazd oporu. Lotnictwo ożywiło swą działalność, 300 samolotów atakowało bazy niem. w półn. Włoszech, m. i. Florencję. Utracono 2 maszyny, niszcząc 4 aparaty wroga.

DALEKI WSCHOD. - W Birnie pod Arrakan sytuacja Japończyków się pogarsza. Eskadry bombowców uniemożliwiają dopływ japońskich posiłków. Na Pacyfiku Rabaul był bombardowany 12-ty raz w ciągu dwu tygodni. Atakowano również Celebes, Timor i inne wyspy.

ZACHOD. - W ciągu ubiegłych dni Anglicy bombardowali bazy w Holandii i Francji, Amerykanie uderzyli zaś na niem. lotniska w Holandii. Straty własne 8 maszyn przy siedmiu samolotach wroga. 50 - 60 bombowców niem. atakowało Anglię, 15 dotarło nad Londyn, z których 6 zostało zestrzelone. W ciągu stycznia na skutek nalotów niemieckich zginęło w Anglii 107 ludzi, a ponad 200 zostało rannych.

JUGOSŁAWIA. - Komunikat Tito donosi, że wojska powstańcze walczą od Słowenii po granice Albanii. Niemcy ściągają posiłki z Grecji i Albanii. Donosi również o walkach w Bośni, Hercegowinie, Istrii i Czarnogórze.

ROZNE WIADOMOSCI.

- Podróż prem. Mikołajczyka do Waszyngtonu została odroczone z powodu koniecznej jego obecności w Londynie dla spraw o dużej doniosłości.

- Prasa w Karyntii zamieściła duże nekrologi o zastrzelonym w Warszawie generale Kutscherze, który swego czasu był zastępcą gauleitera Karyntii.

- W stoczniach amerykańskich wybudowano nowy bombowiec B. 29 i oddano go już do produkcji seryjnej. Jest on podobny z wyglądu do latającej fortecy, tylko zasięg i ciężar jego jest większy. Ma on 3 koła podwozia, 4 silniki o sile 8.000 koni i ciężar 50 ton, podczas gdy latająca forteca waży 7 ton.

- Kongres włoskich partii politycznych w Bari wysłał depezę do gen. de Gaulle z wyrazami podziwu dla wojsk francuskich walczących we Włoszech. Nigdy nie było mocniej szczych więzów - głosi depeza - między oboma narodami, które Mussolini chciał poróżnić.

- Moskwa rozwinęła ożywioną akcję propagandową pod adresem narodu polskiego. W audycji dla Polaków omówiono szeroko sprawę zmian konstytucyjnych, dzięki której wszystkie republiki związkowe otrzymały własną armię i politykę zagraniczną. Wskazywano na to jako daleko idące usamodzielnienie narodów. Prasa sowiecka doszukując się związku między zmianą konstytucji a obecną wojną twierdzi, że związek ten istnieje, bowiem wojna wykazała jasno jak silny jest związek i solidarność narodów Z.R.S.S. Wdzielismy wiele razy w historii - mówi Moskwa - że zwycięstwo oznaczało "branie za mordę" inne narody. Z.S.R.R. postępuje inaczej - rozszerza prawa narodowe. Dzięki tej polityce związku narody ukraińskie, białoruskie i inne wyjdą z tej wojny wzmocnione. Polacy muszą odrzucić "przesady" tkwiące w niektórych warstwach, że Ukraińcy i Białorusini nie mogą mieć swojego państwa. /Kiedyś tak Polacy twierdzili?/ Niema realnych podstaw do nieuznania ich dążności państwowych i trzeba to wreszcie zrozumieć. Audycja kończy się wezwaniem do walki z Niemcami i okrzykiem na cześć niepodległej Polski.

OSTATNIE WIADOMOSCI - godz. 8.30 rano.

- Do Oslo przybyło 500 gestapowców i wszystkie organizacje quislingowskie zostały im podporządkowane. Ma to związek z możliwością kapitulacji Finlandii.